

Sygn. akt I ACa 521/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Hanna Rojewska (spr.) Sędziowie: SSA Krzysztof Depczyński

SSA Krystyna Golinowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2013r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) N., J., K. spółki

jawnej w C.

/

przeciwko Skarbowi Państwa - Naczelnikowi Urzędu Skarbowego w C., Dyrektorowi Urzędu Kontroli Skarbowej w W., Dyrektorowi Izby Skarbowej w W., Prokuratorowi Okręgowemu w O. i Prokuratorowi Okręgowemu w S.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie na skutek apelacji strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 27 grudnia 2012 roku sygn. akt I C 842/10

1) oddała apelację;

2) zasądza od (...) N., J., K. spółki jawnej w C. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 58 (pięćdziesiąt osiem) złotych tytułem pozostałych kosztów za postępowanie apelacyjne.

Sygn. akt I ACa 521/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 grudnia 2012 roku, wydanym w sprawie z powództwa (...) N., J., K. spółki jawnej w C. przeciwko Skarbowi Państwa - Naczelnikowi Urzędu Skarbowego w C., Dyrektorowi Urzędu Kontroli Skarbowej w W., Prokuratorowi Okręgowemu w O., Prokuratorowi Okręgowemu w S. i Dyrektorowi Izby Skarbowej w W., Sąd Okręgowy w Płocku oddalił powództwo o odszkodowanie i zadośćuczynienie i zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 1.289,58 zł tytułem zwrotu pozostałych kosztów procesu.

Sąd u s t a i ł, że Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe (...) powstało na mocy umowy spółki cywilnej z dnia 20 lutego 1998 r., zaś w dniu 16 marca 2001 r. dotychczasowi wspólnicy zawarli umowę spółki jawnej (...) N., J., K. spółka jawna w C.. Spółka ta prowadziła działalność gospodarczą, polegającą na wytwarzaniu i obrocie produktami z rafinacji ropy naftowej oraz sprzedaży hurtowej paliw ciekłych. Działalność ta przynosiła wystarczające dochody, by rozszerzyć działalność, dlatego w 2000 r. wspólnicy podjęli decyzję o przystąpieniu do realizacji przedsięwzięcia gospodarczego pod nazwą Zakład (...) w O.". W tym celu, jeszcze jako wspólnicy spółki cywilnej, w lipcu 2000 r. nabyli

na współwłasność łączną prawo użytkowania wieczystego działki gruntowej nr (...) o powierzchni 7 ha 46 a 42 m⁽²⁾, położonej w O. obręb D. waz ze stanowiącą odrębną od gruntu własność budynków i urządzeń. Nadto spółka uzyskała kredyt na te inwestycję oraz stosowne pozwolenia.

W styczniu 2001 r. w spółce rozpoczęła się kontrola podatkowa w zakresie prawidłowości rozliczania podatku akcyzowego i podatku od towarów i usług. Spółka stała na stanowisku, że nie jest płatnikiem podatku akcyzowego. Swoje stanowisko wywodziła z opinii prawnej, dotyczącej tego podatku, sporządzonej przez doradcę podatkowego profesora dr habilitowanego W. M. (1).

Pierwszą decyzją Naczelnika Urzędu Skarbowego w C. z dnia 16 lutego 2001 r. określono spółce zobowiązanie podatkowe i zaległość w podatku akcyzowym za styczeń 2000 r. w kwocie 419.035 zł i odsetki od zaległości w kwocie 181.597,10 zł, zaległość za luty 2000 r. w kwocie 309.514 zł i odsetki w kwocie 122.830,40 zł. Decyzja ta utrzymana została następnie przez decyzję Izby Skarbowej w W. Nr IS.Ci.-Wv - 732-18/01 z dnia 11 kwietnia 2001 r.

Decyzją Naczelnika Urzędu Skarbowego w C. z dnia 20 czerwca 2001 r. określona została przybliżona kwota zobowiązania podatkowego z tytułu zaległości podatkowej w podatku akcyzowym za rok 1999 i 2000 w wysokości 4.909.600 zł, a nadto orzeczone zostało zabezpieczenie tych zobowiązań na majątku podatnika.

Decyzją Naczelnika Urzędu Skarbowego w C. z dnia 20 września 2001 r. określona została przybliżona kwota zobowiązania podatkowego z tytułu zaległości podatkowej w podatku od towarów i usług za 1999 r. i 2000 r. w wysokości 16.336.695 zł, a nadto orzeczone zostało zabezpieczenie tych zobowiązań na majątku podatnika.

Wnioski spółki o niezajmowanie środków obrotowych nie zostały uwzględnione, zajęciu poddane zostały wszelkie wolne środki pieniężne spółki.

W związku z ww. zabezpieczeniem Naczelnik Urzędu Skarbowego wystąpił do Banku (...) w W. o zajęciu ww. kwot.

Wszystkie wyżej wymienione decyzje zostały zaskarżone, najpierw do Izby Skarbowej w W. (organ II instancji wszystkie decyzje utrzymał w mocy), następnie do Naczelnego Sadu Administracyjnego.

W dniu 08 października 2001 r. Inspektor Kontroli Skarbowej w Urzędzie Kontroli Skarbowej w W. Ośrodek (...) w C., wydał decyzję nr (...), na mocy której określił zobowiązanie podatkowe spółki w podatku akcyzowym za 1999 r. oraz wysokość odsetek za zwłokę.

W dniu 08 października 2001 r. Inspektor Kontroli Skarbowej w Urzędzie Kontroli Skarbowej w W. Ośrodek (...) w C., wydał decyzję nr (...), na mocy której określił zobowiązanie podatkowe spółki w podatku od towarów i usług za 1999 r. oraz wysokość odsetek za zwłokę.

W dniu 08 października 2001 r. Inspektor Kontroli Skarbowej w Urzędzie Kontroli Skarbowej w W. Ośrodek (...) w C., wydał decyzję nr (...), na mocy której określił zobowiązanie podatkowe spółki w podatku akcyzowym za poszczególne miesiące 2000 r. oraz wysokość odsetek za zwłokę.

W dniu 08 października 2001 r. Inspektor Kontroli Skarbowej w Urzędzie Kontroli Skarbowej w W. Ośrodek (...) w C., wydał decyzję nr (...), na mocy której określił m.in. zobowiązanie podatkowe spółki w podatku od towarów i usług za czerwiec 2000 r. oraz wysokość odsetek za zwłokę.

Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z 20 grudnia 2002 r. w sprawie III SA 1381/01 uchylił decyzję Izby Skarbowej w W. z dnia 11 kwietnia 2001 r. w sprawie Nr (...)w przedmiocie podatku akcyzowego. Orzeczenie to wiązało się ze stwierdzeniem przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 6 marca 2002 r. w sprawie P 7/00, że przepis § 16 uprzednio obowiązującego rozporządzenia Ministra Finansów z 5 stycznia 1998 r. w sprawie podatku akcyzowego (Dz.U. Nr 2poz.3), rozszerzający krąg podatników podatku akcyzowego, jest niezgodny z art. 217 Konstytucji, który statuuje zasadę nakładania podatków i oraz określania podmiotu i przedmiotu opodatkowania wyłącznie w drodze ustawowej. Niezależnie od tego NSA stwierdził, że z kolei przepis § 18 ust. 1 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Finansów z 15 grudnia

1999 r. (Dz. U. Nr 105, poz. 1197), wprowadzający opodatkowanie sprzedaży wyrobów akcyzowych, zawierał warunek, że opodatkowanie to dotyczy wyrobów opodatkowanych akcyzą, od których nie zapłacono podatku akcyzowego, ale obowiązek ten powstawał wówczas, gdy producent lub importer nie zapłacili akcyzy i nie mógł mieć zastosowania do przypadków, gdy w momencie nabycia tych wyrobów podlegały one zwolnieniu od akcyzy. Minister Finansów w piśmie z dnia 13 lipca 1999 r. Nr (...) (...), będącym urzędową interpretacją przepisów podatkowych stwierdził, że sprzedaż nafty i oleju opałowego nabytych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 23.06.1999 r. zmieniającego ww. rozporządzenie nie podlega opodatkowaniu podatkiem akcyzowym.

Kolejnymi wyrokami Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 lipca 2003 r. decyzje Izby Skarbowej w W. zostały uchylone. Nastąpiło to w sprawach: III SA 243/02 w odniesieniu do decyzji Izby Skarbowej w W. z dnia 27 grudnia 2001 r. w sprawie Nr (...)w przedmiocie podatku akcyzowego za marzec - wrzesień 2000 r.; III SA 2543/02 w odniesieniu do decyzji Izby Skarbowej w W. z dnia 12 sierpnia 2002 r. w sprawie Nr (...) (...) (...)przedmiocie podatku akcyzowego za styczeń - październik i grudzień 1999 r.; (...) SA (...) w odniesieniu do decyzji Izby Skarbowej w W. z dnia 18 października 2002 r. w sprawie Nr (...) (...) - (...)w przedmiocie podatku VAT za styczeń - grudzień 1999 r.; (...) SA (...) w odniesieniu do decyzji Izby Skarbowej w W. z dnia 22 listopada 2002 r. w sprawie Nr (...) (...) (...)przedmiocie podatku akcyzowego za listopad 1999 r.

W związku z powyższymi wyrokami Naczelnego Sądu Administracyjnego, zakończone zostały wszystkie postępowania podatkowe. M.in. decyzją Dyrektora Izby Skarbowej w W. z dnia 28 stycznia 2004 r. (...) uchylona została decyzja organu I instancji w sprawie określenia zobowiązania podatkowego i zaległości wraz z odsetkami za zwłokę w podatku od towarów i usług od lutego do grudnia 1999 r. Ówczesny pełnomocnik spółki (...) odebrał ją 03 lutego 2004 r.

Decyzjami Dyrektora Izby Celnej w W. z dnia 23 grudnia 2003 r. w sprawach (...) uchylone zostały wszystkie decyzje Inspektora Kontroli Skarbowej w Urzędzie Kontroli Skarbowej w W. Ośrodek (...) w C. z dnia 08 października 2001 r., dotyczące zaległości powodowej spółki w podatku akcyzowym i podatku od towarów i usług. Powyższe decyzje przesłane zostały ówczesnemu pełnomocnikowi spółki, odebrane zostały w dniu 02 stycznia 2004 r. Decyzje te przesłano również na adres spółki, ale pomimo prawidłowej awizacji, nie zostały odebrane, w dniu 22 stycznia 2004 r. zostały zwrócone nadawcy.

Decyzją Dyrektora Izby Skarbowej w W. z dnia 28 stycznia 2004 r. w sprawie (...), w związku z wyrokami Naczelnego Sądu Administracyjnego, uchylone zostały decyzje organu pierwszej instancji a postępowanie w sprawie zostało umorzone. Wyliczona nadpłata podatku 1.888.266,29 zł (łącznie z odsetkami), w lutym 2004 r. częściowo została zwrócona, częściowo rozdysponowana na inne zaległości spółki.

Obok toczących się spraw skarbowych w postępowaniu administracyjnym i karno - skarbowym, przeciwko współnikom powodowej spółki (...), J. J. (2) i S. K. zaczęły się toczyć także postępowania karne, prowadzone przez różne prokuratury. Wobec wszystkich współników powodowej spółki zastosowano w sprawie, w której podejrzani byli o popełnienie przestępstwa z art. 258 § 1 kk, środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Prezes spółki J. N. (1) w areszcie śledczym spędził czas od 10 października 2002 r. do 18 maja 2003 r. Pozostali współnicy spędzili czas w areszcie do 30 lipca 2003 r.

Ww. współnicy, wraz z innymi, wskazanymi osobami, aktem oskarżenia z 15 grudnia 2003 r., sporządzonym przez Prokuraturę Okręgową w S. w sprawie VI Ds. 113/2003 (autorem tego aktu był Prokurator Prokuratury Okręgowej M. K.), oskarżeni zostali o popełnienie przestępstw określonych w art. 258 § 1 kk oraz art. 54 kks w zbiegu z art. 73 § 1 kks, w zbiegu z art. 62 § 2 kks w związku z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 37 § 1 punkt 1 i 5 kks. Zarzuty te dotyczyły tego, że w okresie od sierpnia 1998 r. do końca 1998 r., działając w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej w różnych miastach na terenie Polski, działając także z innymi, nieustalonymi osobami, brali udział w związku przestępczym, którego celem było popełnianie przestępstw na terenie Polski, polegających na wprowadzeniu w błąd organów celnych i finansowych Państwa w ten sposób, że w ramach prowadzonej działalności uczestniczyli w nielegalnym imporcie oleju napędowego poprzez wprowadzanie przez jedną ze spółek oleju opałowego o parametrach oleju napędowego, który zwolniony był od opłaty akcyzowej, a następnie przez tworzenie fałszywych protokołów mających świadczyć

o mieszanii paliw przy zużyciu co najmniej 10% oleju przepracowanego i fałszowanie dokumentacji w postaci faktur sprzedaży oleju napędowego w sytuacji, gdy przedmiotem sprzedaży był olej opałowy o parametrach oleju napędowego. Nadto, w odniesieniu do ww. zarzutu, zarzucono im również wprowadzenie na polski obszar celny oleju opałowego o parametrach oleju napędowego, który to towar po nieuprawnionym przeklasyfikowaniu na olej napędowy był sprzedawany różnym podmiotom.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 24 listopada 2006 r. w sprawie II K 55/05 wspólnicy powodowej spółki zostali uniewinnieni. W uzasadnieniu sąd wskazał, że oskarżonym nie można przypisać zarzucanych im czynów, ponieważ w okresie objętym aktem oskarżenia nie byli oni zobowiązani do płacenia akcyzy, zatem nie można ich pociągnąć do odpowiedzialności za narażenie Skarbu Państwa na straty z tytułu nieuiszczenia opłaty akcyzowej. Nadto sąd nie znalazł podstaw do przypisania oskarżonym udziału w zorganizowanym związku przestępczym.

Powyższy wyrok został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie II Ka 64/07. Sąd ten przyjął ustalenia faktyczne i ocenę prawną za prawidłowe. Od powyższego wyroku Prokuratura Okręgowa w S. w dniu 12 czerwca 2007 r. wywiodła kasację, która została oddalona.

Aktem oskarżenia z 30 listopada 2004 r., sporządzonym przez Prokuraturę Okręgową w O. w sprawie I Ds. 11/04 (autorem tego aktu był Prokurator Prokuratury Rejonowej, delegowany do Prokuratury Okręgowej, A. O.), wspólnicy powodowej spółki oskarżeni zostali o popełnienie przestępstw określonych w art. 270 § 1 kk, art. 271 § 1 i 3 kk i art. 276 kk w zw. z art. 77 pkt. 1 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 91 § 1 kk, art. 61 § 1 kks i art. 62 § 2 kks w związku z art. 6 § 2 kks. Zarzuty postawione wspólnikom dotyczyły tego, że w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 1999 r. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu i w podobny sposób, będąc uprawnionymi do wystawiania dokumentów w imieniu spółki i mając wpływ na ich treść, w celu wprowadzenia do obiegu oleju napędowego, poświadczyli nieprawdę w protokołach co do daty ich sporządzenia i dokonania produkcji i mieszanii oleju napędowego, nadto zarzucono im poświadczenie nieprawdy w wystawionych fakturach. Oprócz tego stanęli pod zarzutem nierzetelnego prowadzenia dokumentacji finansowej i ksiąg handlowych.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie wyrokiem z dnia 17 marca 2007 r. w sprawie II K 105/05 tylko częściowo uznał za zasadne stawiane wspólnikom spółki zarzuty, natomiast Sąd Okręgowy w Płocku w sprawie II Ka 853/06, wyrokiem z dnia 13 grudnia 2006 r. uniewinnił ich od zarzucanego im czynu, a nadto nakazał zwrócić J. N. (1) dokumentację spółki (...). W uzasadnieniu sąd wskazał, że w przypisanym oskarżonym zdarzeniu brak znamion czynu zabronionego.

Od powyższego wyroku Prokuratura Okręgowa w O. w dniu 16 lutego 2007 r. wywiodła kasację, ale ostatecznie wycofała się z jej popierania.

Po zapadnięciu wyroków uniewinniających wszyscy wspólnicy - J. N. (1), J. J. (2) i S. K. wystąpili do Sądów Okręgowych w Łomży i w P. o odszkodowanie w trybie art. 552 § 4 kpk. J. N. z tego tytułu otrzymał łącznie 55.000 zł.

Postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2005 r. w sprawie V Ds. 14/05 Prokuratura Okręgowa w O. zwróciła spółce dowody w postaci dokumentów.

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2005 r. w sprawie V Ds. 25/05 Prokuratura Okręgowa w O. w sprawie przeciwko wspólnikom J. N. (1), J. J. (2) i S. K., podejrzanym m.in. o przestępstwo z art. 54 § 1 kks (uchylanie się od opodatkowania i narażenie podatku na uszczuplenie), na podstawie art. 17 § 1 pkt. 2 kpk umorzyła śledztwo. W uzasadnieniu wskazano, że z uwagi na treść orzeczeń Naczelnego Sądu Administracyjnego, aktualnie brak jest podstaw do ścigania karnego czynów polegających na uszczupleniu należności z tytułu podatku akcyzowego. Wszyscy wspólnicy otrzymali odpis tego postanowienia w przedziale czasowym od 30 czerwca 2005 r. do 18 lipca 2005 r.

W grudniu 2009 r. do Prokuratury Okręgowej w Warszawie wpłynęło zawiadomienie wspólników powodowej spółki - (...), J. J. (2) i S. K. o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez prokuratorów Prokuratury Okręgowej w O. - A. L. i A. O., polegającego na bezpodstawnym gromadzeniu dowodów i skierowaniu aktu oskarżenia o przestępstwa, których nigdy nie popełnili, tj. z art. 271 § 1 kk z zbiegu z art. 12 kk. Wskazali, że związku z tym postępowaniem zostali

aresztowani, a w wyniku procesu karnego ostatecznie zostali uniewinnieni. To wszystko - ich zdaniem - prowadzi do wniosku, że prokuratorzy gromadzili przeciwko nim fałszywe dowody a celem ich postępowania było pozbawienie ich wolności i zniszczenie firmy.

Po zbadaniu tego zawiadomienia, postanowieniem z dnia 26 maja 2009 r. Prokurator Prokuratury Okręgowej w W., w sprawie V Ds. 151/08 umorzył śledztwo w sprawie podejrzenia przekroczenia uprawnień przez ww. prokuratorów z uwagi na brak ustawowych znamion przestępstwa. W uzasadnieniu wskazał, że popełnienie przestępstwa z art. 231 § 1-3 kk ma miejsce wówczas, gdy funkcjonariusz publiczny (m.in. prokurator) podejmuje czynności wykraczające poza przyznane mu uprawnienia służbowe, ale także gdy podejmuje czynności mieszczące się wprawdzie w zakresie uprawnień funkcjonariusza, ale do podjęcia której nie było podstawy faktycznej lub prawnej. Jest nim także wykonywanie czynności, które stanowiło wyraźne nadużycie tych uprawnień. Samo przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków przez funkcjonariusza nie wypełnia jeszcze znamion przestępstwa, do nich należy bowiem działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Przyjmuje się, że do dokonania tego przestępstwa niezbędne jest stwierdzenie, że takie właśnie działanie funkcjonariusza stworzyło realne niebezpieczeństwo powstania szkody. Przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązku w typie podstawowym wymaga winy umyślnej sprawcy, zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym. Ustawa przewiduje również odpowiedzialność za nieumyślny typ omawianego przestępstwa, tj. popełnienie go z lekkomyślności jak i niedbalstwa, ale w tym wypadku warunkiem odpowiedzialności jest spowodowanie istotnej szkody. Prokurator wskazał, że w przedmiotowej sprawie organy uprawnione do ścigania przestępstw mają obowiązek prowadzenia postępowania o czyny ścigane z urzędu, a czyny zarzucane (...) spółki (...) spełniały te kryteria. Przede wszystkim podkreślił, że podstawą prowadzenia postępowania w sprawie były kontrole skarbowe i zapadłe w ich następstwie decyzje organów skarbowych. Zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadków i dokumentów wskazywał, że działania spółki podlegały obowiązkowi zapłaty podatku akcyzowego, zaś decyzje organów skarbowych były prawomocne. Dopiero w lipcu 2004 r. zapadły wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego, uchylające te decyzje. Podstawą uchylecia decyzji organów skarbowych była niekonstytucyjność przepisów Ministra Finansów, nakładających obowiązek podatkowy. Prokurator jako organ stosujący prawo, zobligowany jest do stosowania obowiązujących przepisów prawnych. Brak natomiast podstaw do stwierdzenia, że prokuratorzy prowadzący sprawę dokonywali fałszowania dowodów. Środki zapobiegawcze o charakterze izolacyjnym wobec podejrzanych zostały zastosowane przez niezawisły sąd, który podzielił argumentację prokuratora, opartą na zgromadzonym materiale dowodowym. Także analiza pozostałego materiału nie wskazuje, by w czasie przesłuchań stosowane były niedozwolone metody, tym samym nie wskazuje na ewentualne popełnienie przez prokuratora jakiegokolwiek przestępstwa. Natomiast odnośnie skierowania aktu oskarżenia przeciwko wspólnikom powodowej spółki (sprawa II K 105/05), co do którego w II instancji zapadł wyrok uniewinniający, to zgodnie z powyższymi wywodami brak znamion czynu z art. 231 kk, a zgodnie ze stanowiskiem judykatury odmienna interpretacja przepisów prawa przez organy sprawujące wymiar sprawiedliwości a nawet ich błędna wykładnia nie mogą stanowić podstawy do przypisania zarzutu przekroczenia uprawnień. Dlatego, wobec niestwierdzenia znamion czynu z art. 231 § 1 i 3 kk, tj. jakiegokolwiek formy przekroczenia uprawnień cz niedopełnienia obowiązków, postępowanie zostało umorzone.

Zażalenie na powyższe postanowienie nie zostało uwzględnione przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Południe - postanowienie z dnia 06 stycznia 2010 r.

Przeciwko wspólnikom J. N. (1), J. J. (2) i S. K. toczyły się również inne postępowania karne, prowadzone m.in. przez Prokuraturę Okręgową w O., pod sygnaturą V Ds. 14/05 w sprawie działania na szkodę (...) przez zarząd spółki oraz działania na szkodę wierzycieli poprzez nadużycie uprawnień i niedopełnienie obowiązków, a nadto niezgłoszenia przez członków zarządu wniosku o upadłość spółki. W dniu 28 kwietnia 2006 r. w sprawie tej sporządzony został akt oskarżenia.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ciechanowie z dnia 10 grudnia 2010 r., w sprawie II K 1312/07, zostali oni uznani za winnych popełnienia czynu z art. 300 § 3 kk, tj. że w okresie od 24 maja do 14 listopada 2001 r. w C., działając wspólnie i w porozumieniu, w sytuacji grożącej upadłości, uszczuplili zaspokojenie wielu wierzycieli poprzez wypłaty pieniędzy w łącznej kwocie 252.718,81 zł i sprzedaż majątku na łączną kwotę 288.600 zł. Nadto uznani zostali za winnych tego, że

jako członkowie zarządu nie zgłosili wniosku o upadłość spółki pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, tj. przestępstwa z art. 586 ksh.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 03 lutego 2012 r. sygnatura akt V Ka 323/11 z punktu I z opisu czynu wyeliminowano wypłatę pieniędzy, natomiast z uwagi na przedawnienie umorzone zostało postępowanie co do czynu II, w pozostałej części wyrok został utrzymany w mocy.

Na podstawie dokonanych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że ppowództwo o odszkodowanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie podniósł, że podstawą roszczeń spółki jest art. 417 k.c. w brzmieniu sprzed 1 września 2004 r., zgodnie bowiem z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692), do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy art. 417 (...) ustawy (Kodeks cywilny) w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

Następnie Sąd stwierdził, że w sprawie zgłoszony został przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń z tego tytułu, który uznał za zasadny. Zgodnie z art. 442 § 1 k.c., obowiązującym do dnia 10 sierpnia 2007 r. (zatem mającym zastosowanie w przedmiotowej sprawie), roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Aktualne brzmienie przepisu art. 442¹ § 1 k.c. w odniesieniu do szkód nieosobowych - poza różnicami redakcyjnymi - jest takie samo jak w dotychczasowym art. 442 § 1 k.c.

Analizując powyższy zarzut Sąd Okręgowy podkreślił, że strona powodowa swą szkodę wywodzi z działań organów skarbowych, które - według jej twierdzeń - poprzez szereg niekorzystnych decyzji podatkowych uniemożliwiły prawidłową działalność gospodarczą i doprowadziły do utraty pozycji rynkowej firmy.

W ocenie Sądu już od pierwszego orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego, wydanego w sprawie III SA 1381/01, tj. od 20 grudnia 2002 r., spółka uzyskała wiedzę co do swojej sytuacji prawnej w zakresie podatku akcyzowego. Kolejne, korzystne dla niej rozstrzygnięcia Naczelnego Sądu Administracyjnego, zapadły w lipcu 2003 r. Wszystkie postępowania podatkowe, na skutek tych orzeczeń, definitywnie zakończyły się na początku 2004 r., po kolei uchylane były decyzje, określające wyliczone zobowiązania podatkowe, jak i zaległości w ich zapłacie oraz odsetki. Spółka powiadamiana była o tych decyzjach niezwłocznie, zaczęły one napływać z początkiem roku 2004, a skuteczne doręczenia nastąpiły 02 stycznia 2004 r., 22 stycznia 2004 r. (prawidłowe awizo), 03 lutego 2004 r. W lutym 2004 r. zwrócona została nadpłata podatków.

Powyższe oznacza, że najpóźniej od tego momentu należałoby liczyć rozpoczęcie biegu przedawnienia roszczenia w związku z postępowaniami organów skarbowych. Okres przedawnienia wynosi trzy lata (powołany art. 442 § 1 k.c. mówi o trzech latach od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia), zatem ewentualne roszczenie z tego tytułu przedawniło się w lutym 2007 r.

Dalej Sąd uznał, że roszczenie spółki (...) o odszkodowanie w związku z prowadzonymi postępowaniami karnymi nie znajduje uzasadnienia albowiem podmiotem tych postępowań byli wspólnicy (osoby fizyczne). Szkada, jaką ponieśli, w związku aresztowaniem ich do tych spraw, została ustalona w indywidualnych procesach o odszkodowanie w trybie przepisów postępowania karnego. Zaznaczył przy tym, że przyznanie odszkodowania na podstawie art. 552 § 4 kpk nie oznacza automatycznie, że stosowanie tego środka zabezpieczającego było bezprawne.

Niezależnie od tego Sąd zauważył, że przestępstwo podatkowe z art. 54 § 1 kks było tylko jednym z kilku stawianych im zarzutów, że prokuratury- oprócz żądania różnych (z poprzednich okresów) dokumentów - nie podejmowały żadnych nieprzyjaznych działań wobec spółki, które wpływałyby w sposób istotny na jej funkcjonowanie. Nadto treść orzeczeń Naczelnego Sądu Administracyjnego, w odniesieniu do wydawanych wobec powodowej spółki decyzji podatkowych,

miała wpływ na umorzenie postępowania w sprawie przeciwko współnikom J. N. (1), J. J. (2) i S. K., podejrzanym m.in. o przestępstwo z art. 54 § 1 kks (uchylanie się od opodatkowania i narażenie podatku na uszczuplenie). Nastąpiło to mocą postanowienia Prokuratury Okręgowej w O. z dnia 28 czerwca 2005 r. w sprawie V Ds. 25/05, o czym wszyscy współnicy zostali powiadomieni - otrzymali odpis tego postanowienia w przedziale czasowym od 30 czerwca 2005 r. do 18 lipca 2005 r.

Z tych przyczyn Sąd uznał, że powodowa spółka nie ma legitymacji do dochodzenia roszczeń z tytułu prowadzonych wobec współników postępowań karnych. Niezależnie od tego, w ocenie Sądu i to roszczenie - gdyby wnieśli je współnicy - i gdyby uznać jego zasadność, uległoby przedawnieniu, którego bieg rozpoczął się najpóźniej w lipcu 2005 r.

Za niezasadne również uznał Sąd Okręgowy powództwo o ochronę dóbr osobistych spółki. Odwołując się w tym zakresie do dyspozycji przepisów art. 24 § 1 k.c. wyraził zapatrywanie, iż postępowania skarbowe swoje umocowania znajdowały w przepisach obowiązujących w dacie przeprowadzania kontroli skarbowej w spółce (...), a decyzje wydawane na ich podstawie nie były bezprawne. Podstawą były przepisy rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie podatku akcyzowego (z 05 stycznia 1998 r. w (Dz.U. Nr 2 poz.3, 15 grudnia 1999 r. Dz.U, Nr 105, poz. 1197), mocą którego rozszerzony został krąg podatników podatku akcyzowego. Podkreślił, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 06 marca 2002 r. P 7/2000 OTK -A 2002/2/13, stwierdzając niekonstytucyjność przepisów tego rozporządzenia z art. 217 Konstytucji, który to artykuł statuuje zasadę nakładania podatków i oraz określania podmiotu i przedmiotu opodatkowania wyłącznie w drodze ustawowej, stwierdzał jednocześnie, że obowiązek poszanowania i przestrzegania prawa powszechnie obowiązującego ciąży na obywatelach tak długo, jak długo prawo to nie utraciło mocy obowiązującej z punktu widzenia kształtowania ich indywidualnych i konkretnych praw i obowiązków. Nie mogą oni zatem odmawiać jego przestrzegania tylko ze względu na powzięcie wątpliwości co do niekonstytucyjności przepisu. Odpowiednio także i organy władzy wykonawczej nie mogą odmawiać stosowania i egzekwowania przepisów podatkowych przed wejściem w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego orzekającego o ich niekonstytucyjności. Oznaczałoby to bowiem podważanie obowiązywania porządku prawnego w państwie.

Wskazany wyrok Trybunału Konstytucyjnego zapadł już po wydaniu ww. decyzji podatkowych.

Także decyzje o zabezpieczeniu należnych Skarbowi Państwa świadczeń, wydane w trybie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji z dnia 17 czerwca 1966 r. na podstawie obowiązujących w tamtym czasie przepisów (aktualny tekst jednolity Dz. U. z 2012 r. poz.1015), odpowiadały prawu. Art. 155 ustawy pozwalał na dokonanie zabezpieczenia również przed ustaleniem kwoty należności pieniężnej, jeżeli brak zabezpieczenia mógłby utrudnić lub udaremnić skuteczne przeprowadzenie egzekucji

W przedmiotowej sprawie sporna była także ocena prawna co do tego, czy spółka z innych względów, przytoczonych wyżej, jest płatnikiem podatku akcyzowego. Wskazane rozporządzenie z dnia 15 grudnia 1999 r. wprowadzało bowiem podatek akcyzowy od oleju napędowego II, dotychczas wolnego od tego podatku. Te kwestie w odniesieniu do ww. decyzji podatkowych rozstrzygnął w swoich orzeczeniach Naczelny Sąd Administracyjny. Ta okoliczność, że sąd ten nie podzielił argumentacji prawnej, przytoczonej w uzasadnieniu decyzji, nie świadczy o jej bezprawności. Podniesiona kwestia nastroczała organowi skarbowemu trudności interpretacyjne i dopiero orzeczenie sądu ten problem rozstrzygnęło. Analiza przytoczonego wyżej uzasadnienia wyroku nie wskazuje na żadne rażące uchybienia organów skarbowych, które zostałyby wytknięte.

Sąd przytoczył także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 04 grudnia 2001 r. SK 18/2000, stwierdzający, że ustalenie w wyroku Trybunału Konstytucyjnego nowego stanu prawnego w analizowanej dziedzinie odpowiedzialności Skarbu Państwa nie może być rozumiane jako stworzenie podstawy dla dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego orzeczenia lub decyzji, które podlegają kontroli instancyjnej lub kontroli sądowej.

Zdaniem Sądu powyższe rozważania analogicznie stosować należy do postępowań karnych, choć i tu zaznaczył, że prowadzone były one wobec współników, którzy nie są w tej sprawie powodami.

Wyraził pogląd, że wszczęcie i prowadzenie postępowania karnego, nawet jeśli zakończy się wyrokiem uniewinniającym, nie stanowi samodzielnej podstawy dochodzenia roszczeń z tego tytułu. Organy zobowiązane do ścigania przestępstw mają bowiem ustawowy obowiązek prowadzenia postępowań o czyny ścigane z urzędu - zatem samo prowadzenie takiego postępowania nie jest bezprawne. O bezprawności mówić można jedynie wtedy, gdy postępowanie prowadzone jest z przekroczeniem uprawnień lub niedopełnieniem obowiązków popełnionych umyślnie (z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym) albo popełnionych z lekkomyślności lub niedbalstwa funkcjonariusza państwowego.

W przedmiotowej sprawie okoliczności faktyczne, którymi dysponowała Prokuratura Okręgowa w S. - zwłaszcza prawomocne decyzje organów podatkowych, jak i pozostały materiał dowodowy, dawały podstawy do wszczęcia postępowania karnego. Zresztą akt oskarżenia, sporządzony w tej Prokuraturze opierał się nie tylko na przestępstwie podatkowym, ale na także na zarzutach popełnienia szeregu innych przestępstw. W akcie oskarżenia nie znalazł się zarzut niezapłacenia podatku akcyzowego - zadecydowała o tym treść orzeczeń Naczelnego Sądu Administracyjnego, odnoszących się wyłącznie do tej materii. Orzeczenia NSA nie mogły spowodować odstąpienia od ww. aktu oskarżenia, zważywszy na zebrane dokumenty z poszczególnych firm, w tym powodowej spółki (faktury, protokoły, dokumentacje handlowe, dokumenty z (...) Laboratorium (...) w W. etc.) oraz zeznania świadków. W sprawie tej zapadł wprawdzie wyrok uniewinniający, ale wynikający z odmiennej oceny dowodów, niż zaprezentował prokurator w akcie oskarżenia.

Zdaniem Sądu w toku niniejszego procesu nie wykazano, by postępowanie prokuratorskie prowadzone było przy oczywistym braku dowodów winy, albo na podstawie sfalszowanych dowodów, albo też z rażącym naruszeniem procedury.

Te same rozważania odniósł do działań Prokuratury Okręgowej w O.. Aktem oskarżenia współnikom powodowej spółki zarzucono poświadczanie nieprawdy w protokołach co do daty ich sporządzenia i dokonania produkcji i mieszania oleju napędowego, nadto poświadczenie nieprawdy w wystawionych fakturach oraz nierzetelne prowadzenie dokumentacji finansowej i ksiąg handlowych. Dla oskarżenia ww. nie miało znaczenia to, że postępowania podatkowe zostały zakończone z korzystnym wynikiem dla spółki. Oskarżenie opierało się na dowodach osobowych i na dokumentach. W sprawie tej sąd I instancji uznał winę współników, wyrok uniewinniający zapadł w drugiej instancji. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne, ale ocenił je w inny sposób, uznając, że w przypisanym oskarżonemu zdarzeniu brak znamion czynu zabronionego. Również w odniesieniu do tego postępowania nie stwierdzono, by prowadzone ono było mimo oczywistego braku dowodów winy, albo przy innych rażących uchybieniach.

Sąd odwołał się do treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 lipca 2006 r. SK 21/04, OTK- A 2006/7/88, jak i wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2011 r. IV CSK 290/10, iż zgodne z prawem czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków, nie nabierają charakteru działań nielegalnych przez to, że postępowanie karne zostaje zakończone uniewinnieniem. Dodatkowo przywołał okoliczność, że postępowanie prowadzone w Prokuraturze Okręgowej w Warszawie V Ds. 151/08, mające zbadać, czy prokuratorzy przekroczyli swoje uprawnienia bądź nie dopełnili swoich obowiązków, a zatem, czy nie działali bezprawnie, nie wykazało w ich działaniu żadnych uchybień.

Reasumując Sąd Okręgowy uznał, że działania wszystkich wskazanych *stationis fisci* podejmowane były w oparciu o umocowania ustawowe, a w żadnym przypadku ze strony funkcjonariuszy państwowych nie doszło do przekroczenia uprawnień ani niedopełnienia obowiązków. Dlatego działania te nie nosiły cech bezprawności, co musiało skutkować oddaleniem powództwa.

Powództwa nie uzasadniają również nadal figurujące wpisy w Krajowym Rejestrze Sądowym o zaległościach (...) spółki (...). Skoro utraciły one aktualność, to o ich wykreślenie może wystąpić wyłącznie zarząd powodowej spółki w trybie przepisów ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1186).

Nadto, pojawiające się w przeszłości w mediach informacje na temat powodowej spółki są naturalną konsekwencją toczącego się życia publicznego. Jeśli zatem w mediach pojawiały się publikacje, które w jakiś sposób naruszały dobra spółki (czego strona powodowa ani nie wskazała ani nie określiła, kto miałby tego dokonać), to odpowiedzialność za to nie obciąża - poprzez wskazane organy państwowe - Skarbu Państwa.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła powodowa spółka, zaskarżając wyrok w całości.

Zarzucała naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy: art. 217 § 2 k.p.c. zw. z art. 227 k.p.c. przez niedopuszczenie zgłoszonych prawidłowo dowodów, podczas gdy dowody te dotyczą okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, a sporne okoliczności nie zostały dostatecznie lub w ogóle wyjaśnione, a to opinii inż. W. M. (2) w przedmiocie utraconych korzyści przez spółkę, zmniejszenia aktywów w związku z przerwaniem inwestycji z przyczyn niezależnych od spółki, umowy nr (...) o kredyt na finansowanie inwestycji i raportu z badania sprawozdania finansowego spółki z dnia 8 lipca 2000 r.; art. 217 § 1 i 2 k.p.c. zw. z art. 227 k.p.c. poprzez uniemożliwienie powodowi przeprowadzenie dowodów wskazanych w piśmie procesowym z dnia 23 września 2012 r. na okoliczność, że pozwani prowadząc czynności procesowe w ramach przepisanych prawem uprawnień w sprawach dotyczących spółki systematycznie i na bieżąco wymieniali się informacjami i zgromadzonymi dowodami w postaci dokumentów, które następnie stanowiły podstawę do wydania decyzji o wymiarze świadczeń publicznoprawnych wobec spółki oraz aktów oskarżenia skierowanych przeciwko właścicielom spółki (...), J., K., mimo że żaden z oskarżonych nie był podatnikiem podatku akcyzowego, co doprowadziło do oparcia wyroku na niekompletnym materiale dowodowym; art. 217 § 1 i 2 k.p.c. zw. z art. 240 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z artykułu prasowego zamieszczonego w gazecie codziennej „(...)” Afera (...) r., „ (...) biznesmen za mieszany w aferę paliwową. Oszukali Skarb Państwa na ok. 46 mln zł. Tygodnik (...) „(...) Gazeta (...)” z dnia 22 grudnia 2002 roku, pomimo, iż z tych artykułów wynika, że spółka (...) prowadziła nielegalne interesy jako „odłam mafii paliwowej”, zalegała w płaceniu podatku w wielomilionowych kwotach, co stanowi informację nieprawdziwą i bezprawną, a artykuły wyżej cytowane stanowiły istotną okoliczność dla prawidłowej wykładni art. 24 k.c.; art. 228 k.p.c. polegający na nieuwzględnieniu, że informacje służące za podstawę publikacji prasowych były nieprawdziwe od początku, następnie bezprawne od dnia 20 grudnia 2002 r. i 24 lipca 2003 r. Informacje te wynikają z załączonych do pozwu artykułów, a z ich treści powodowa spółka wywodzi skutek prawny, w takiej postaci, iż są one wynikiem prowadzonych postępowań przez pozwanych łącznie i oddzielnie. W tym zakresie tylko organy prowadzące czynności postępowania przygotowawczego czy kontrolne miały wiedzę, przekazaną następnie przedstawicielom mediów; art. 233 § 1 i 2 k.p.c. zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego polegających na weryfikowaniu i wartościowaniu wyroków niewinniających: Sądu Rejonowego w Łomży z 24 listopada 2006 r. w sprawie II K 55/05, Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 13 grudnia 2006 r. sygn. akt V KA 853/06 i Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie II Ka 64/07, poprzez zapis na str. 16 uzasadnienia dokonujący oceny przyczyn uniewinnienia na niekorzyść powodów; art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, to jest wyroków Naczelnego

Sądu Administracyjnego z dnia 20 grudnia 2002 r. i 24 lipca 2003 r. które jednoznacznie wskazywały, że spółka nie jest podatnikiem podatku akcyzowego, wydane decyzje podatkowe z naruszeniem Ordynacji podatkowej, jako błędne zostały uchylone, a śledztwa były kontynuowane z wniesieniem aktów oskarżenia i czynnościami postępowań procesowych poprzez dwie instancje; art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego w celu ustalenia faktów mające znaczenie dla sprawy, w tym oceny spółki, która miała renomę, cieszyła się zaufaniem u kontrahentów, terminowo płaciła podatki, rzetelnie wypełniała umowy, miała solidną pozycję w obrocie gospodarczym, a w wyniku działań pozwanych stała się częścią „mafii paliwowej”, a wspólnicy spółki oszustami, którzy byli winni Skarbowi Państwa ponad 111 milionów złotych, a ostatecznie okazało się, że wszystkie zarzuty okazały się bezpodstawne, przez zaniechanie w tej części analizy treści artykułów prasowych w powiązaniu z zeznaniami świadków: Z. W., B. O. i T. S. oraz strony Prezesa Spółki J. N..

Skarżąca podniosła także zarzuty naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie, a to art. 442 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 10 sierpnia 2007 r., przez przyjęcie, że roszczenie powoda jest przedawnione w stosunku do wszystkich pozwanych jednocześnie, bez szczegółowego rozróżnienia odpowiedzialności poszczególnych podmiotów, które z racji podejmowanych decyzji oraz wydawanych rozstrzygnięć rozłożone były w czasie; a także bez szczegółowego określenia kiedy rozpoczął się bieg przedawnienia w stosunku do poszczególnych pozwanych; błędną wykładnię powyższego przepisu polegającą na przyjęciu, iż fakt powzięcia wiadomości o zaistnieniu zdarzenia powodującego szkodę jest tożsamy z dowiedzeniem się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, w wyniku czego Sąd uznał roszczenie powoda za przedawnione, podczas gdy w realiach rozpoznawanej sprawy skutki zdarzenia wywołującego szkodę w majątku spółki, a zatem utraconych korzyści, były związane z działaniem konkretnych pozwanych łącznie i oddzielnie w różnych etapach postępowań administracyjnych i karnych; a także wobec orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2010 r. (sygn. akt. V CSK 107/10) wskazującego, że jeżeli poszkodowany dowie się o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody później niż o samej szkodzie, to ta późniejsza data wyznacza początek biegu przedawnienia; niewłaściwe zastosowanie art. 24 § 1 k.c. przez przyjęcie, że działania funkcjonariuszy powodowych organów skarbowych nie były bezprawne, Prokuratury nie podejmowały żadnych nieprzyjaznych działań wobec spółki, które wpływałyby w sposób istotny na jej funkcjonowanie, a pojawiające się w mediach informacje na temat powodowej spółki są naturalną konsekwencją toczącego się życia publicznego.

W konsekwencji skarżąca wniosła o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, również w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania i kosztach zastępstwa procesowego za wszystkie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozpatrując w pierwszej kolejności zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, przede wszystkim za niezasadny należało uznać zarzut uchybienia przepisom art. 217 § 1 i 2 k.p.c. zw. z art. 227 k.p.c.. Słusznie bowiem uznał Sąd Okręgowy za nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy dowód z opinii inż. W. M. (2) w przedmiocie utraconych korzyści przez powodową spółkę oraz zmniejszenia jej aktywów w związku z przerwaniem inwestycji, skoro doszedł do przekonania o bezzasadności jej roszczenia odszkodowawczego co do zasady. Nie było w tej sytuacji potrzeby przeprowadzania dowodów na okoliczność wysokości poniesionej przez spółkę szkody. Bez znaczenia dla oceny zgłoszonych roszczeń był również wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z licznych dokumentów, załączonych do pisma procesowego z dnia 23 września 2012 roku, mających wykazać, że pozwani (w istocie poszczególni reprezentanci jednego pozwanego jakim jest Skarb Państwa), prowadząc czynności urzędowe w ramach przypisanych prawem uprawnień, w sprawach dotyczących spółki (...), systematycznie i na bieżąco wymieniali się informacjami i zgromadzonymi dowodami, w postaci dokumentów, które z jednej strony stanowiły podstawę do wydania decyzji podatkowych, z drugiej zaś podstawę do skierowania wobec współników spółki aktów oskarżenia. Przedmiotem ustaleń i oceny Sądu nie są wszystkie zaoferowane przez strony okoliczności faktyczne i dowody. Zgodnie bowiem z treścią art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

Z przepisu tego można wywieść, że Sąd nie jest ani uprawniony ani też zobligowany do czynienia w sprawie ustaleń, które dla jej wyniku nie mają i nie mogą mieć żadnego znaczenia.

Sąd w przedmiotowej sprawie dysponował bardzo obszernym materiałem dowodowym, który posłużył mu do poczynienia stosownych ustaleń faktycznych, w zakresie niezbędnym do merytorycznej oceny zasadności powództwa, po drugie strona pozwana nie kwestionowała w toku procesu, że skoro więcej niż jeden organ prowadził postępowanie, w którym zakres materiału dowodowego pokrywał się częściowo z innymi postępowaniami, w tym wypadku prowadzonymi przez różne prokuratury, to oczywistym jest, że organy te musiały wymieniać się dokumentami,

informacjami o przebiegu prowadzonych przez nie postępowań, po trzecie przeprowadzenie powyższych dowodów powodowa spółka zawnioskowała celem wykazania solidarnej odpowiedzialności pozwanych. Na taki też charakter odpowiedzialności powód powoływał się od samego początku procesu i nadal w swej apelacji podkreśla, że pozwani działali w pełnym porozumieniu i nie sposób uznać czynności organów skarbowych i Prokuratur w S. i O. wobec spółki (...) oraz jej wspólników jako czynności odrębne.

Słusznie podkreślał w toku procesu pozwany, że stosownie do art. 33 i 34 k.c. Skarb Państwa stanowi jednolity podmiot. Materialnoprawna konstrukcja zakładająca jednolitość Skarbu Państwa, jako osoby prawnej, wywiera w sferze przepisów proceduralnych ten skutek, że niezależnie od wielości wskazanych w pozwie czy orzeczeniu sądowym państwowych jednostek organizacyjnych lub ich organów, z których działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, (art. 67§2 k.p.c.) stroną pozwaną zawsze jest Skarb Państwa a nie wskazane jednostki. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 r., sygn. II CSK 393/09, LEX nr 602681 wyrok z dnia 1,05.1999r, I CKN 1148/97, OSNC 1999/12/205). Jeśli należność wiąże się z działalnością kilku jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa, co występuje w przedmiotowej sprawie, to przede wszystkim nie zachodzi między tymi jednostkami odpowiedzialność solidarna, o której mowa w art. 366 k.c. Sąd ma obowiązek ustalić, której lub których jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa dotyczy odpowiedzialność i uzasadnia dochodzone roszczenie i takiej oceny dokonał sąd meriti. Słusznie uznał, że roszczenia powodowej spółki dotyczą dwóch różnych i niezależnych od siebie zdarzeń faktycznych, tj. wydania przez organy skarbowe wobec spółki (...) decyzji podatkowych oraz prowadzenia przez prokuratury wobec wspólników tej spółki jako osób fizycznych postępowań karnych.

Odnosząc się do kolejnych zarzutów czy to naruszenia art. 240 k.p.c., czy też art. 228 k.p.c. wskazać należy, że Sąd nie stosował w sprawie w/w przepisów, których treść jest nieadekwatna do argumentacji zgłoszonej na ich poparcie. Niezasadnie między innymi czyni skarżąca zarzut pominięcia przez sąd rozpoznający sprawę dowodów z artykułów prasowych, załączonych do pozwu, uzasadniających - jej zdaniem - roszczenia z tytułu ochrony dóbr osobistych. W tym zakresie Sąd nie wydawał żadnego, negatywnego postanowienia dowodowego a zatem nie może być mowy o naruszeniu art. 217 § 2 k.p.c. a co najwyżej jedynie art. 233 § 1 k.p.c. Sąd, dysponując powyższymi dowodami, zgłoszonymi przez powoda, choć nie ujął ich w części opisowej, to jednak dokonał ich oceny w kontekście zasadności roszczenia z tytułu ochrony dóbr osobistych. Do zagadnienia tego Sąd Apelacyjny odniesie się w dalszej części swych wywodów.

Za niezasadny także należało uznać zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. Skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Zarzut dowolnego i fragmentarycznego rozważenia materiału dowodowego wymaga dla swej skuteczności konkretyzacji, i to nie tylko przez wskazanie przepisów procesowych, z naruszeniem których apelujący łączy taki skutek, lecz również przez określenie, jakich dowodów lub jakiej części materiału zarzut dotyczy, oraz podania przesłanek dyskwalifikacji postępowania Sądu I instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle znaczenia całokształtu materiału dowodowego oraz w zakresie przyjętej podstawy orzeczenia.

Zarzut obraży przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (zob. postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2002 roku, sygn. II CKN 572/99, LEX nr 53136). Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mógłby się okazać skuteczny tylko w wypadku wykazania, że zastosowane przez Sąd kryteria oceny wiarygodności były oczywiście błędne (zob. wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2002 roku, sygn. V CKN 1446/00, LEX nr 55167).

Przenosząc te ogólne uwagi na grunt omawianej sprawy dostrzec należy, że część argumentów mających wspierać podniesiony w apelacji zarzut uchybienia przepisowi art. 233 k.p.c. tak naprawdę stanowi zanegowanie rozważań Sądu I instancji, mających charakter jurydyczny, nie zaś mieszczącej się w innej części zaskarżonego wyroku oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Nie jest tak, jak sugeruje skarżąca, że Sąd pominął wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 20 grudnia 2002 roku i 24 lipca 2003 roku, skoro na ich podstawie poczynił stosowne

ustalenia faktyczne (str. 4 uzasadnienia). Dokonał również oceny zeznań świadka T. S. oraz zeznań Prezesa powodowej spółki (...).N..

Jeszcze raz należy podkreślić, że Sąd Okręgowy dysponował bardzo obszernym materiałem dowodowym, które stanowiły w przeważającej części dowody z dokumentów urzędowych. Jeśli, czyniąc ustalenia faktyczne pominął niektóre dowody, to skarżący zobowiązany był do precyzyjnego ich wskazania oraz wykazania, że ewentualne w tym zakresie uchybienie Sądu miało wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie.

W tym miejscu wypada zauważyć, że w apelacji strony powodowej brak jest zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonych w sprawie dowodów, skarżący nie zanegował w żadnej części poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, choćby związanych z datą zakończenia postępowań podatkowych, datami, w jakich powodowa spółka zapoznawała się z wydawanymi decyzjami, datą otrzymania zwrotu nadpłaty podatku, umorzenia śledztwa w sprawie V Ds. 25/05, dotyczącego przestępstwa z art. 54 § 1 kks, a więc z faktami, które rzutowały na ocenę uznanego przez Sąd zarzutu przedawnienia roszczeń za zasadny. Skarżący nie zakwestionował również ustaleń co do tego, że postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2005 roku, w sprawie V Ds. 14/05, Prokuratura Okręgowa w O. zwróciła spółce (...) dowody w postaci dokumentów.

W powyższej sytuacji Sąd Apelacyjny, uznając poczynione w sprawie ustalenia faktyczne za prawidłowe, przyjął je za własne.

Odnosząc się natomiast do zarzutów wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego, dotyczą one tylko dwóch aspektów, przedawnienia roszczenia powoda (art. 442 § 1 k.c.) oraz błędnego uznania, że działania funkcjonariuszy powodowych organów skarbowych i prokuratury nie były bezprawne, a pojawiające się w mediach informacje na temat powodowej spółki są naturalną konsekwencją toczącego się życia publicznego. Brak jest niewątpliwie zarzutu, który odnosiłby się do zagadnienia braku po stronie powodowej legitymacji czynnej do wystąpienia z żądaniem odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu prowadzonych przeciwko współnikom spółki, jako osobom fizycznym, postępowań karnych.

Analizując argumentację apelującego daje się zauważyć, że na pierwszy plan wysuwa się kwestia bezprawności działania jednostek organizacyjnych pozwanego Skarbu Państwa, natomiast w zakresie przyjętego przez Sąd Okręgowy przedawnienia roszczenia odszkodowawczego, skarżący ogranicza się w istocie do własnej, mającej jedynie walor subiektywny, oceny, że bieg terminu przedawnienia należy liczyć od daty wyroku Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 30 kwietnia 2007 roku, co - zdaniem powoda - oznacza, że dopiero z tą datą najwcześniej, (...) spółki (...) dowiedzieli się o szkodzie oraz osobach obowiązanych do jej naprawienia.

Przed dokonaniem oceny powyższych zarzutów, Sąd Apelacyjny pragnie poczynić rozważania ogólnej natury, przywołując jeszcze raz żądanie strony powodowej, wskazaną przez nią podstawę faktyczną i argumenty na ich poparcie. Ma to o tyle znaczenie, że stosownie do dyspozycji art. 187 § 1 k.p.c. zindywidualizowanie powództwa wymaga istnienia jego podstawy faktycznej, tj. przytoczenia okoliczności faktycznych (causa petendi), które skonkretyzują roszczenie formalne, a także je uzasadnią, czyli wskażą hipotezy norm prawnych, które stanowią podstawę prawną powództwa. Zakreślona przez powoda podstawa faktyczna żądania wyznacza zarówno kierunek postępowania dowodowego, jak i orzekania przez sąd.

I tak w pozwie z dnia 26 kwietnia 2010 roku, jak i piśmie procesowym z dnia 19 października 2010 roku, ustosunkowującym się do odpowiedzi na pozew, spółka (...), powołała się na dwa zdarzenia. W zakresie jednego z nich podała, że w grudniu 2000 roku, działając jeszcze w ramach spółki cywilnej (Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe (...) s.c, która przekształciła się w spółkę jawną w dniu 16 marca 2001 roku), uzyskała pozwolenie na budowę inwestycji „Zakładu (...)” w obrębie firmy (...) S.A. w O.. W wyniku czynności kontrolnych, przeprowadzonych przez organy podatkowe, a rozpoczętych 16 stycznia 2001 roku, oraz wydania na ich podstawie szeregu decyzji w zakresie rozliczenia podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego, jak i wydania decyzji o zabezpieczeniu, na mocy których doszło do zajęcia wierzytelności, rachunków bankowych, ruchomości, wpisu hipotek przymusowych, spółce uniemożliwiono prowadzenie działalności gospodarczej, doprowadzono do utraty pozycji rynkowej firmy.

Konsekwencją decyzji pozwanych organów skarbowych była utrata rynkowej wiarygodności firmy, kontrahenci zaczęli się wycofywać z zawartych umów, wykonawcy robót budowlanych „Zakładu (...)” wstrzymali prowadzone roboty budowlano- montażowe a wierzyciele rozpoczęli natychmiastowe dochodzenie swoich wierzytelności. W ocenie powoda decyzje o zabezpieczeniu majątku spółki oznaczały w praktyce jej faktyczne zniszczenie, dlatego też w dniu 12 grudnia 2001 roku spółka złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości do Sądu Rejonowego w Płocku, lecz z powodu braku środków w dniu 1 marca 2002 roku wniosek ten został oddalony.

Drugim zdarzeniem, z którego powodowa spółka wywodziła swe roszczenia było skierowanie przeciwko wspólnikom spółki, tj. J. J. (2), J. N. (1) i S. K. dwóch aktów oskarżenia, w dniu 15 grudnia 2003 roku przez Prokuraturę Okręgową w S., w sprawie V Ds. 113/2003 oraz w dniu 30 listopada 2004 roku przez Prokuraturę Okręgową w O., w sprawie I Ds. 11/04 oraz kontynuowanie postępowań karnych (pomimo uchylecia decyzji organów podatkowych), które ostatecznie zakończyły się wyrokami uniewinniającymi w/w osoby. Podniosła również, że od momentu ujawnienia w środkach masowego przekazu informacji o spółce jako ogniwie tzw. „mafii paliwowej”, kontrahenci spółki zaczęli się wycofywać ze współpracy z nią, wypowiadać umowy, podejmować czynności na drodze sądowej celem wyegzekwowania roszczeń przysługujących im względem spółki (...).

Powódka w związku z powyższymi zakreślonymi podstawami faktycznymi zgłosiła wobec pozwanego Skarbu Państwa, reprezentowanego przez pięć jego jednostek organizacyjnych, dwa żądania, jedno o zapłatę kwoty 82.778.328zł tytułem naprawienia szkody obejmującej korzyści w w/w kwocie, które mogłaby osiągnąć w wyniku zrealizowania inwestycji „Zakład (...) (...) w O.”, drugie o zapłatę kwoty 1.000.000zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych spółki w postaci renomy, nienaganej reputacji, wiarygodności w obrocie. Domagając się cały czas zasądzenia dochodzonych kwot solidarnie od „pозwanych” (także i w apelacji), mimo braku ku temu podstaw, o czym była mowa już wcześniej, powodowa spółka obydwie wskazane podstawy faktyczne powiązała z działalnością wszystkich jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa, nadając im niejako charakter „ciągły, nieprzerwany i jednolity”.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko sądu meriti o braku podstaw do przyjęcia odpowiedzialności wszystkich stationis fisci pozwanego Skarbu Państwa z tytułu szkody, jaką miała ponieść powodowa spółka w związku z wydaniem decyzji podatkowych, jak i w związku z wszczęciem wobec wspólników spółki postępowań karnych.

Wypada w tym miejscu zauważyć, że jeżeli następstwem czynu niedozwolonego jest kilka zdarzeń kolejno następujących w czasie, a pozostających w związku przyczynowym z tym czynem i szkodą lub krzywdą, to w celu określenia początku biegu trzyletniego terminu przedawnienia należy rozważyć wzajemny stosunek tych zdarzeń: czy są one ze sobą tak ściśle związane, że stanowią tylko elementy jednej szkody lub krzywdy, czy też mają samodzielny byt i stanowią odrębne szkody lub krzywdy, powstałe w różnych przedziałach czasowych. W pierwszym wypadku punktem odniesienia dla określenia biegu trzyletniego terminu przedawnienia jest zdarzenie początkowe, a dalsze zdarzenia stanowią tylko powiększenie tej samej szkody. W drugim wypadku - poszczególne zdarzenia mają w odniesieniu do wywołanych nimi szkód samodzielny byt i wyznaczają własny trzyletni termin przedawnienia (por. wyrok SN z dnia 31 października 1974 r., II CR 594/74, OSNCP 1975, nr 12, poz. 175; por. także wyrok SN z dnia 10 września 1998 r., II CKN 607/97, niepubl.).

W realiach rozpoznawanej sprawy prawidłowo Sąd Okręgowy oceniał ewentualne podstawy odpowiedzialności deliktowej w stosunku do każdej z jednostek organizacyjnych, traktując roszczenia powoda jako wywodzące się z dwóch odrębnych zdarzeń. Przede wszystkim w sposób uprawniony uznał, że w zakresie związanym z wydaniem i wykonaniem niekorzystnych dla spółki (...) decyzji podatkowych, następnie uchylonych, żądanie powoda jest przedawnione. Trafnie wywiódł, iż podstawą prawną roszczenia jest przepis art. 417 k.c. w brzmieniu sprzed 1 września 2004 r. (art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692), jak i przepis art. 442 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 10 sierpnia 2007 roku (art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy -kodeks cywilny (Dz.U. 2007, Nr 80, poz. 538).

Należy zaaprobować pogląd Sądu Okręgowego, że skoro wszystkie postępowania podatkowe, które doprowadziły - zdaniem powoda- do powstania w majątku spółki szkody w kwocie 82.778.328zł, obejmującej korzyści, które spółka mogłaby osiągnąć w wyniku zrealizowania inwestycji „Zakład (...) w O.”, zakończyły się definitywnie (korzystnie dla spółki (...)) na początku 2004 roku, kiedy spółka została powiadomiona o uchyleniu wszystkich decyzji nakładających na nią obowiązek podatkowy i kiedy w lutym 2004 roku wyliczona przez organy podatkowe nadpłata podatku w kwocie 1.888.266,29zł została jej częściowo zwrócona a częściowo rozdysponowana na inne jej zaległości, od tego momentu rozpoczął się bieg 3-letniego terminu przedawnienia. Powodowa spółka najpóźniej od tego momentu miała świadomość poniesionej przez nią szkody, wywołanej wydaniem i wykonaniem decyzji organów podatkowych, jak i posiadała wiedzę o podmiocie obowiązującym do jej naprawienia. Ustalenie wiedzy poszkodowanego o szkodzie dla oznaczenia biegu powyższego terminu (a tempore scientiae) nie stanowi rekonstrukcji rzeczywistego stanu świadomości poszkodowanego, lecz przypisanie mu świadomości wystąpienia szkody, opartego na obiektywnie sprawdzalnych okolicznościach (por. wyrok SN z 8 grudnia 2004 r., I CK 166/04, LEX nr 277853).

W ustalonym stanie faktycznym zasadnie więc przyjął sąd meriti, że termin przedawnienia upłynął w lutym 2007 roku, gdy tymczasem pozew został wniesiony w kwietniu 2010 roku.

Nie do zaaprobowania jest teza skarżącej, jakoby z momentem uchylenia niekorzystnych dla niej decyzji nie mogła dochodzić od organów podatkowych odszkodowania albowiem w tym czasie Prokuratury Okręgowe w O. i S. prowadziły postępowania karne wobec współników spółki w związku z uchylaniem się przez nich od obowiązku płacenia podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego, jak również nie dysponowała dokumentacją spółki, załączoną do tychże postępowań i nie była w stanie udowodnić wysokości poniesionej szkody. Jeśli chodzi o pierwszy argument uwadze apelującej umyka to, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 24 listopada 2006 roku, sygn. II K 55/05, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 30 kwietnia 2007 roku, sygn. II Ka 64/07, J. N. (1), J. J. (2) i S. K. zostali uniewinnieni między innymi od zarzutu działania w związku przestępczym w okresie od początku sierpnia 1998 roku do końca 1998 roku i sądy obu instancji uznały, że nie byli oni zobowiązani do płacenia akcyzy w okresie objętym aktem oskarżenia, a więc w okresie od początku sierpnia do końca roku 1998. Tymczasem decyzje podatkowe, z wydania i wykonania których powód wywodzi swoje roszczenia dotyczyły najwcześniej roku 1999. Powyższe oznacza, że w/w postępowanie karne i wydany w nim wyrok nie był powiązany ze wskazanymi przez powoda decyzjami podatkowymi, składającymi się na podstawę faktyczną żądania.

Natomiast wyrokiem Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 13 grudnia 2006 roku, sygn. V Ka 853/06 J. N. (1), J. J. (2) i S. K. zostali uniewinnieni od zarzutu poświadczania nieprawdy w dokumentach (na trzech fakturach). Zarzuty w tej sprawie dotyczyły także podrabiania i przerabiania dokumentów, wystawiania fałszywych faktur, prowadzenia w sposób nie odpowiadający prawdzie dokumentacji finansowej i księgowej spółki, a zatem w ogóle nie były bezpośrednio związane z obowiązkiem podatkowym i wydawanymi decyzjami organów podatkowych.

Co zaś się tyczy braku możliwości zapoznania się z dokumentami spółki, z poczynionych i nie zakwestionowanych ustaleń faktycznych wynika, że postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2005 roku, w sprawie V Ds. 14/05 Prokuratura Okręgowa w O. zwróciła przedstawicielom spółki (...) szereg, precyzyjnie wskazanych dokumentów spółki, także Sąd Okręgowy w Płocku w wyroku z dnia 13 grudnia 2006 roku, sygn. V Ka 853/06 nakazał zwrócić oskarżonemu J. N. (1) dokumentację spółki (...), przekazaną Sądowi w dniu 31 października 2005 roku, jak i dowody rzeczowe w postaci trzech segregatorów. Trudno nie dostrzec, że wnioski apelującego są w tym aspekcie ogólnikowe, a co za tym idzie nieweryfikowalne. Nie wskazano przede wszystkim, brak jakich konkretnie dokumentów uniemożliwił wyliczenie szkody. Ponadto oskarżeni współnicy spółki mieli prawo do zapoznawania się z dowodami zgromadzonymi w aktach karnych, czynienia stosownych odpisów.

Ponadto, jak konsekwentnie wywodziła w toku procesu strona powodowa, nieodwracalna utrata płynności (...) spółki (...) i jej faktyczne zniszczenie wiązało się z wydawanymi przez organ podatkowy decyzjami podatkowymi i decyzjami o zabezpieczeniu majątku spółki, co doprowadziło już w grudniu w 2001 roku do złożenia przez spółkę wniosku o ogłoszenie upadłości. Godzi się w tym miejscu podkreślić, że w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 3 lutego 2012 roku, sygn. V Ka 323/11 przyjęto, iż stan zaprzestania płacenia zobowiązań finansowych, wskazujący

na obowiązek zgłoszenia wniosku o upadłość spółki (...) zaistniał zanim Urząd Skarbowy wydał w czerwcu 2001 roku decyzje o zabezpieczeniu przyszłych należności Skarbu Państwa, a okolicznością decydującą dla kondycji spółki była odmowa wypłaty przez bank (...) S.A. w dniu 11 maja 201 roku drugiej transzy kredytu, z której spółka miała pozyskać środki na kontynuowanie inwestycji w O..

W okolicznościach powyższych strona powodowa nie przedstawiła w toku procesu żadnych argumentów, które wiązałyby fakt skierowania w grudniu 2003 roku i listopadzie 2004 roku, przeciwko jej współnikom, aktów oskarżenia i kontynuowania wobec nich postępowań karnych, ze szkodą poniesioną przez spółkę w postaci korzyści, które mogłyby osiągnąć w wyniku zrealizowania inwestycji „Zakład (...)w O.”.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego za chybiony należało więc uznać zarzut apelującej jakoby bieg terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego rozpoczął się dopiero z dniem 30 kwietnia 2007 roku, tj. z dniem wydania przez Sąd Okręgowy w Łomży wyroku w sprawie II Ka 64/07, z czym wiąże się brak podstaw do podważenia prawidłowego stanowiska Sądu o przedawnieniu roszczenia powodowej spółki o odszkodowanie w związku z postępowaniem organów skarbowych, jak i wniosku co do braku po stronie powodowej legitymacji czynnej do dochodzenia tak sprecyzowanego żądania odszkodowawczego w związku z drugim zdarzeniem jakim było skierowanie aktów oskarżenia i kontynuowanie postępowań karnych wobec współników spółki, jako osób fizycznych. W tym zakresie należy w pełni zaaprobować argumentację sądu meriti, a zatem nie ma potrzeby jej ponawiania. Jedynie w uzupełnieniu należy dodać, że nawet przy przyjęciu istnienia takiej legitymacji czynnej żądanie to, przy wskazaniu motywów zaprezentowanych powyżej, i tak nie mogłoby zasługiwać na uwzględnienie. Ponadto Sąd Okręgowy zwrócił uwagę i na to, że już w dniu 28 czerwca 2005 roku, w sprawie V Ds. 25/05, Prokuratura Okręgowa w O. umorzyła śledztwo przeciwko J. N. (1), Z. J. i S. K. w sprawie uchylania się w okresie od 1 stycznia 1999 roku do 16 września 2000 od odprowadzania należności podatkowych na łączną kwotę 65.038.492zł, tj. o przestępstwo z art. 54 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera ustawowych znamion czynu zabronionego. To właśnie ta sprawa obejmowała decyzje podatkowe, na które obecnie powołuje się powód, jak i wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego. Choć skarżący ten dość istotny wątek pomija, to Sąd słusznie podniósł, że gdyby przyjęć, iż bieg terminu przedawnienia dla roszczenia odszkodowawczego, związanego z działaniami prokuratur, ściśle powiązanymi z zarzutem uchylania się od obowiązku podatkowego, liczyć od dnia 28 czerwca 2005 roku (umorzenie śledztwa), to uległo ono przedawnieniu najpóźniej w lipcu 2008 roku. W takiej sytuacji do terminu przedawnienia miały zastosowanie art. 442¹ § 1 k.c.

Z omówionych powyżej względów ocena bezprawności działania organów skarbowych i prokuratury w zakresie żądania odszkodowawczego, była bezprzedmiotowa.

Jeśli zaś chodzi o drugie roszczenie o zadośćuczynienie, także i w tym zakresie spółka (...) domaga się zasądzenia solidarnie na jej rzecz kwoty 1.000.000zł od wszystkich wskazanych jednostek organizacyjnych pozwanego Skarbu Państwa z tytułu naruszenia jej dóbr osobistych. Choć Sąd Okręgowy dokonując oceny powyższego żądania skupił się na przesłance bezprawności działań, to w ocenie Sądu Apelacyjnego powód nie wykazał, by wskutek działań wskazanych przez niego jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa doszło do naruszenia dóbr osobistych spółki.

Na wstępie wypada przypomnieć, że stosownie do treści art. 43 k.c. przepisy o ochronie osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych, w tym spółki jawnej jaką jest (...). Pomimo że regulacja zawarta w art. 43 k.c. odnosi się do art. 24 k.c., to jednak ma ścisły związek z art. 23 oraz art. 33¹ § 1 k.c. W przypadku osób prawnych jej dobrami osobistymi są między innymi dobre imię, renoma, nazwa, ugruntowana pozycja.

W przepisie art. 24 § 1 k.c. ustanowione zostało domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego (art. 23 k.c.). Domniemanie to podlega obaleniu przez wykazanie uprawnienia do określonego działania. Kto zatem twierdzi, że naruszono jego dobro osobiste, nie musi wykazywać bezprawności (art. 6 k.c.), nie zwalnia go to jednak od obowiązku wykazania, że do naruszenia (zagrożenia) dobra osobistego faktycznie doszło. Ciężar przytoczenia faktów w tym zakresie spoczywa więc na powodzie, który powinien wywiązać się z niego w zakresie umożliwiającym sądowi sprawdzenie zasadności żądania. Naruszenie dóbr osobistych oraz bezprawność są kategoriami całkowicie

samodzielnymi, niezależnymi i każda z nich podlega kwalifikacji i ocenie. Powódka musiała więc jedynie dowieść naruszenia swego dobra osobistego, jak i związku pomiędzy krzywdą niemajątkową a działaniem bądź zaniechaniem sprawcy tej krzywdy, pozwany zaś - aby się ekskulpować - musiałby wykazać brak bezprawności w swoim zachowaniu.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa na uzasadnienie żądania z tytułu zadośćuczynienia powołała się na artykuły prasowe, pochodzące z okresu 2002- 2004 (k.279-285). Podkreśliła, że zawarte w nich wypowiedzi były głównym czynnikiem, który spowodował utratę wiarygodności potrzebnej do prawidłowego funkcjonowania spółki w obrocie gospodarczym. Wyeksponowała fakt zarzucenia jej wspólnikom udziału w zorganizowanej grupie przestępczej i narażenia Skarbu Państwa na straty. Oznacza to, że upatruje naruszenia swych dóbr osobistych de facto w działaniach prokuratur oraz w fakcie ukazania się publikacji prasowych. Nie wykazała jednak w toku procesu, by artykuły prasowe były inspirowane przez wskazane przez nią urzędy skarbowe, bądź prokuratury. Twierdzenia te pozostają całkowicie gołosłowne, nie poparte żadnymi dowodami. Zauważyć w tym miejscu należy, że jeden z artykułów (k.283) nie odnosi się do powodowej spółki, lecz osobiście do jej wspólnika J. N. (1). Zasadnie wywodził w toku procesu pozwany, że nie może odpowiadać za treść publikacji prasowych i użytych w niej określeń typu „odłam mafii, oszustwo, nielegalne interesy, przekręt..”. Jeśli, w ocenie powodowej spółki, na skutek użytych w publikacjach prasowych sformułowań

o zabarwieniu pejoratywnym, będących - jej zdaniem - informacjami nieprawdziwymi

1 bezprawnymi, doszło do naruszenia jej dóbr osobistych, adresatem stosownych żądań winien być wydawca tytułu prasowego, jego redaktor naczelny bądź autor artykułu, nie zaś pozwany Skarb Państwa.

Gdyby jednak przyjąć, że strona powodowa wiąże swe roszczenie o zadośćuczynienie również z faktem wydania przez organy podatkowe decyzji i ich wykonania, jej roszczenie w tym zakresie uległo przedawnieniu. Zgodnie z panującym w doktrynie i judykaturze poglądem, że naruszenie dobra osobistego zawinionym działaniem lub zaniechaniem kwalifikowane jest jako czyn niedozwolony, do okresu przedawnienia wynikających z tego tytułu roszczeń należy stosować dyspozycję art. 442 § 1 k.c. bądź art. 442¹ k.c. (art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 80, poz. 538). Obie regulacje przewidują trzyletni termin przedawnienia od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, nie później jednak niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Podobnie jak w przypadku roszczenia odszkodowawczego, roszczenie o zadośćuczynienie w związku z postępowaniem organów skarbowych, uległo przedawnieniu w lutym 2007 roku (art. 442 § 1 k.c.). Aktualna w tym zakresie jest wcześniejsza argumentacja Sądu II instancji.

Jeśli natomiast chodzi o żądanie zadośćuczynienia w związku z działaniami obu prokuratur słusznie uznał sąd meriti, że działania te skierowane były do osób fizycznych, wspólników spółki jawnej, którzy nie są powodami w sprawie. Znamionym jest w tym wypadku stwierdzenie Prezesa powodowej spółki (...), w złożonych w trybie art. 299 k.p.c. zeznaniach: „podtrzymuję moje żądanie zadośćuczynienia w kwocie 1.000.000zł za utratę dobrego imienia”, co jednoznacznie sugeruje, że żądanie to wiąże z faktem prowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego, zakończonego wydaniem wyroku uniewinniającego.

Jak już wcześniej podkreślono przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się jedynie odpowiednio do osób prawnych. Odpowiednie stosowanie art. 23 k.c. wyłącza z zakresu tej ochrony takie dobra osobiste człowieka, które w przypadku osoby prawnej w ogóle nie mogą być brane pod uwagę, jak np. życie, zdrowie lub wizerunek. Nie jest bowiem wizerunkiem osoby prawnej wizerunek osób wchodzących w skład jej organów, ani nawet całego zespołu itp. jej elementów (z osobna lub łącznie wziętych).

Przyjmuje się, że dobre imię osoby prawnej to dobre mniemanie innych osób o danym podmiocie prawa, w szczególności z uwagi na prowadzoną przez niego działalność. Naruszenie dobrego imienia (renomy, reputacji) osoby prawnej polega na nieuzasadnionym przypisywaniu jej niewłaściwego postępowania w prowadzonej przez nią

działalności, skutkującego utratą zaufania potrzebnego do prawidłowego jej funkcjonowania zgodnie z zakresem jej zadań.

Negatywne wypowiedzi na temat osób wchodzących w skład organów osoby prawnej lub pracowników tej osoby prawnej mogą prowadzić do naruszenia reputacji samej osoby prawnej. Za ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego uznać należy pogląd, iż negatywne wypowiedzi na temat osób wchodzących w skład organów osoby prawnej lub pracowników tej osoby prawnej mogą prowadzić do naruszenia reputacji samej osoby prawnej. W wyroku z dnia 9 maja 2002 r., II CKN 642/00 (niepubl.) Sąd Najwyższy przyjął, że posądzenie o korupcję urzędników wymienionej z nazwy gminy, gdy nie wymieniono jednocześnie nazwisk tych urzędników, godzi przede wszystkim w dobre imię samej gminy. Natomiast w wyroku z dnia 10 listopada 2005 r., V CK 314/05, podzielając ten pogląd, Sąd Najwyższy stwierdził, że sformułowanie, iż "wskutek braku gospodarności i należytego nadzoru ze spółdzielni wypływa rzeka pieniędzy", zawiera krytyczną ocenę działań organów powodowej spółdzielni, to jednak skoro osoba prawna działa przez swoje organy, to w konsekwencji zarzuty kierowane wobec tych organów są zarzutami kierowanymi pod adresem samej osoby prawnej. Takie zarzuty godzą w dobre imię samej spółdzielni. Pogląd ten został podzielony w wyroku z dnia 14 maja 2009 r., I CSK 440/08. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 lutego 2011 r., sygn. I ACa 909/10, LEX nr 1120187)

W realiach przedmiotowej sprawy okoliczności związane z faktem prowadzenia postępowań karnych wobec (...) spółki (...) tak naprawdę dotyczą ich dóbr osobistych jako osób fizycznych, głównie dobrego imienia, czy też czci. Zważywszy należy w tym miejscu, że spółka jawna, a taką jest spółka (...), jest odrębnym podmiotem prawa, mającym swój własny, niezależny od wspólników majątek i jest od nich wyodrębniona również organizacyjnie. O ile zarzuty karne postawione wspólnikom takiej spółki w sposób pośredni mogłyby doprowadzić do podważenia wiarygodności osoby prawnej jaką jest powodowa spółka jawna, o tyle okoliczność powyższa winna być wykazana.

Tymczasem, o czym była mowa już wcześniej, wydany przez Sąd Okręgowy w Płocku wyrok z dnia 13 grudnia 2006 roku, sygn. II Ka 853/06, do którego odwołuje się strona powodowa na uzasadnienie swego żądania o zadośćuczynienie, dotyczył poświadczenia nieprawdy w dokumentach. Akt oskarżenia z dnia 30 listopada 2004 roku, sporządzony przez Prokuraturę Okręgową w O. obejmował wyłącznie kwestie związane z fałszowaniem dokumentacji i nierzetelnym prowadzeniem ksiąg handlowych. Nie obejmował zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 54 § 1 kks. Postępowanie to zostało zainicjowane w okresie, kiedy spółka praktycznie nie funkcjonowała w obrocie gospodarczym.

Drugie natomiast postępowanie, związane ze sporządzeniem w dniu 15 grudnia 2003 roku przez Prokuraturę Okręgową w S. aktu oskarżenia, o ile obejmowało między innymi zarzut popełnienia przez oskarżonych J. N. (1), J. J. (2) i S. K. przestępstwa z art. 54 § 1 kks, o tyle miało znacznie szerszy, wieloosobowy i wielowątkowy zakres. Ponadto obejmowało okres od początku sierpnia 1998 roku do końca roku 1998, którego nie dotyczyły decyzje podatkowe, z wydania i wykonania których wywodzone są roszczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, jeśli by nawet uznać, że wszczęcie przeciwko wspólnikom spółki jawnej powyższego postępowania karnego, w którym zarzucono im udział w związku przestępczym, nielegalny import oleju napędowego, naruszało dobra osobiste spółki (...) w postaci renomy, reputacji, wiarygodności na rynku, to - jak zasadnie uznał Sąd Okręgowy - nie sposób przypisać działaniom Prokuratury w S. cech bezprawności.

W nauce i orzecznictwie przyjmuje się, że bezprawne jest każde działanie naruszające dobro osobiste, chyba że wystąpi szczególna przyczyna usprawiedliwiająca naruszenie. Do okoliczności wyłączających bezprawność zalicza się działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, ochronę uzasadnionego interesu oraz - pod pewnymi warunkami - zgodę pokrzywdzonego. Jeżeli więc obowiązujące przepisy przewidują określone procedury bądź nadają pewnym organom lub podmiotom określone kompetencje, to działanie w ich ramach - jeśli narusza sferę prawnie chronionych dóbr osobistych - z reguły nie jest bezprawne.

W orzecznictwie podkreśla się, że nie można wykluczyć, iż w określonych przypadkach wszczęcie i prowadzenie przeciwko obywatelowi postępowania karnego będzie mogło być uznane za czyn niedozwolony w rozumieniu przepisów art. 415 i nast. k.c. Byłoby tak, gdyby postępowanie wszczęto lub prowadzono przy oczywistym

braku dowodów winy, ze świadomością sfabrykowania takich dowodów, bez zachowania podstawowych przepisów procedury, gdy doszłoby do wykroczenia poza cel i niezbędny zakres postępowania, lub wyrażenia ocen bądź użycia sformułowań nieuzasadnionych przedmiotem i potrzebami tego postępowania i naruszającymi godność osoby, której dotyczą itp. Natomiast nie jest wystarczającą podstawą poszukiwania odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie czy to art. 417 k.c., czy też np. art. 77 ust. 1 Konstytucji RP sama okoliczność, że w postępowaniu karnosądowym oskarżonego uniewinniono od zarzutu popełnienia zarzuconego mu przestępstwa (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 maja 2005 r., I ACa 1848/2004, opubl. LEX nr 166820, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 marca 2013 roku, sygn. I ACa 55/13, LEX nr 1307432, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2003 r., 1 PK 414102, OSNP 20041201344, z dnia 7 marca 2007 r., 11 CSK 493106, niepubl.)

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 października 2012 r., IV CSK 165/12, LEX nr 1231327 czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków nie mają charakteru działań niezgodnych z prawem także wtedy, gdy przeprowadzone postępowanie karne zakończyło się wydaniem prawomocnego wyroku uniewinniającego. W uzasadnieniu powyższego wyroku wskazano, że obywatele muszą bowiem w interesie ochrony dobra wspólnego, jakim jest bezpieczeństwo publiczne, ponosić ryzyko związane z legalnym wdrożeniem postępowania karnego. Nie ulega więc wątpliwości, że jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, wszczęcie śledztwa lub dochodzenia jest działaniem zgodnym z prawem. Nie inaczej należy ocenić wniesienie aktu oskarżenia, co, zgodnie z art. 331 § 1 k.p.k., powinno nastąpić w ciągu 14 dni od daty zamknięcia śledztwa lub od otrzymania aktu oskarżenia sporządzonego przez Policję w dochodzeniu, jeżeli postępowanie przygotowawcze dostarczyło podstaw do dokonania tej czynności. Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 17 lutego 2011 r., IV CSK 290/10, LEX nr 1111015, do którego odwołał się Sąd Okręgowy.

Z omówionych powyżej względów, za chybione należało uznać zarzuty naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego. Z tego też względu apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono w myśl art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie art. 11 ust.3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. Nr 169, poz. 1417) w zw. z § 13 ust.1 pkt.2) w zw. z §6 pkt.6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.Nr 163, poz. 1348 ze zm.)